



Na walkę z nowotworem rozsianym. Aby żyć jak najdłużej dla mojego synka.

Mamna imię Aneta. W wieku 36 lat stwierdzono u mnie nowotwór piersi przerzutowy, nieoperacyjny, z rozpoczętym procesem przerzutów do wątroby. Jestem leczona paliatywnie. Samotnie wychowuję syna, który również jest pod opieką lekarską. Nasza sytuacja...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/spyssy>

